

ANNA SOROKA

ur. 1936; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, Lublin, II wojna światowa, bombardowanie Lublina

Bombardowanie Lublina w 1944 roku

Nie pamiętam bombardowania Lublina z początku wojny. Dla bezpieczeństwa tata wywiózł mnie i kuzynkę, która była w ciąży za Kijany, do wsi, która chyba nazywała się Nowogród. Wtedy gospodarze komentowali, że Lublin jest potwornie zbombardowany, że dworzec jest zbombardowany, że dzielnice są zniszczone. Bardzo to przeżywałam, ponieważ jako dziecko myślałam, że już do domu nie wrócę, że mój dom też jest zbombardowany.

Doskonale pamiętam bombardowania Lublina po wyzwoleniu. To były bardzo częste naloty i bardzo częste ostrzeliwania Lublina. Na obecnym stadionie „Startu” przy Nowej Drodze stały ruskie działa, katusze czy zenitówki, jakoś to się tak nazywało. Był straszny huk, kiedy oni te samoloty, które nadlatywały ostrzeliwali. U nas przy ulicy Piłsudskiego było to bardzo dobrze słyszalne. Najczęściej były to naloty nocne. Na balkonie stała syrena i gdy ojciec słyszał jęk nadlatujących samolotów, to włączał syrenę i wszyscy schodzili do piwnic. Schronu tam nie było.

Data i miejsce nagrania	2013-02-13, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Łukasz Kijek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"